

Józef Mokrzycki

Prezes Spółki Mo-BRUK

Temat:

*WSPÓŁPRACA Z ADMINISTRACJĄ RZĄDOWĄ I SAMORZĄDOWĄ – DOŚWIADCZENIA LOKALNE*

Mówiąc o produkcji paliw alternatywnych, dla których podstawowym surowcem są odpady musimy uwzględnić trudną procedurę administracyjną, którą musimy przeprowadzić by uzyskać wymagane prawem pozwolenia. Poświęcę teraz kilka zdań Planom zagospodarowania Przestrzennego Gmin – Miast.

Każdy przedsiębiorca powinien być świadom, że uchwalanie MPZP to ustawowo przypisana – wyłączna kompetencja lokalnego samorządu, musi też wiedzieć, że planowana inwestycja bezwzględnie musi być zgodna z treścią MPZP. Pozornie prosta sprawa, przecież wójt, burmistrz, prezydent przedstawia radzie miasta czy gminy treść planu do uchwalenia a rada jednym głosowaniem „załatwia temat”.

Praktyka niesie zupełnie inne przykłady. Z mojego doświadczenia w zakresie lokalizacji inwestycji „mogących znacząco oddziaływać na środowisko”, bo prowadząc odzysk, unieszkodliwianie czy inne procesy obróbki odpadów wynika że tylko te samorzady, które umieją perspektywicznie wyznaczać kierunki zagospodarowania swoich obszarów, dokonać w granicach rozsądku elastycznych zapisów w MPZP czy wreszcie zmienić MPZP i dostosować do planowanego przedsięwzięcia, mogą liczyć na zaangażowanie kapitału prywatnego na swoim terenie. Dla poparcia tej tezy podam, że doświadczeni miejscowi liderzy (wójtowie, burmistrzowie, prezydenci) lub umiejący otoczyć się doświadczonymi doradcami mają już gotowe zapisy MPZP i rozglądają się jak zachęcić kapitał zewnętrzny do inwestowania na swoim terenie. Znam też miasto w województwie śląskim, które w MPZP posługuje się symboliką Polskiej Klasyfikacji Wyrobów i Usług czyli dochodzi do takich paradoksów, że dopuszczając w MPZP handel detaliczny np. supermarket z grupy 47 PKWiU, nie można uruchomić małej hurtowni bo zakwalifikowana jest w grupie 46.

Kończąc temat MPZP apeluję do przedstawicieli Samorządów bądźcie bardziej przychylni inwestycjom służącym przetwarzaniu odpadów bo dużymi krokami zbliża się rok 2012 a wraz z nim zakaz składowania odpadów komunalnych i warto już dziś zadbać by na terenie województwa powstał przynajmniej jeden zakład o dużej wydajności.

Realizując inwestycje związane z przetwarzaniem odpadów niezbędnym jest uzyskać:

- decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach
- pozwolenie na budowę
- odbiory i pozwolenie na użytkowanie
- pozwolenie zintegrowane

Przez cały ten proces jesteśmy w ciągłym kontakcie z gminą, powiatem, województwem, w tym Urzędem Marszałkowskim, administracją samorządową, rządową i specjalną w tym Powiatowym Inspektorem Ochrony Środowiska, Głównym i Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Środowiska, Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego, Państwową Strażą Pożarną. Tak złożone prawo powoduje, że procedury administracyjne często wydłużają się i trwają nawet kilka lat. Biznes nie cierpi zwłoki a ochrona środowiska tym bardziej. Jeżeli nie wywiążemy się ze zdecydowanego ograniczenia składowania odpadów, zapłacimy solidne kary dla UE. Nie będę przedstawiał Państwu szczegółowo poszczególnych etapów i procedur bo sami je znacie. Zwracam się natomiast z prośbą i apelem po pierwsze do przedsiębiorców składających wnioski o wydanie poszczególnych decyzji. Pamiętajmy, że jeśli źle przygotujemy wniosek o decyzję to urzędnik musi zwrócić się o jego uzupełnienie. Składajmy wnioski, które w pełni spełniają wymogi ustaw, jeśli sami nie jesteśmy w stanie przygotować takiego wniosku zlecajmy jego wykonanie profesjonalistom. Są już w kraju zespoły naprawdę dobrych fachowców w tym zakresie. Drugi apel do wójtów, burmistrzów, prezydentów, starostów, marszałków, dyrektorów wydziałów, powiatowych, wojewódzkich i głównych inspektorów. Drodzy Państwo, dołóżcie starań by Wasi urzędnicy nie przetrzymywali miesiącami spraw, wielu jest solidnych, ale gdy przedsiębiorca trafia na opornego urzędnika to czasem lepiej odstąpić od inwestycji i zlokalizować ją na innym terenie. Gdyby w urzędach była jedna osoba kontrolująca przebieg postępowań administracyjnych- rzetelna wewnętrzna kontrola, wszystkim żyło by się lepiej, a gospodarka rozwijałaby się w szybszym tempie. Tak się składa, że Spółka Mo-BRUK, którą reprezentuje zrealizowała lub realizuje inwestycje związane z gospodarowaniem odpadami w pięciu południowych województwach. Chcę posłużyć się tu bardzo pozytywnym przykładem województwa świętokrzyskiego. Na terenie Gminy Ożarów tydzień temu Spółka Mo-BRUK otworzyła nowy Zakład Produkcji Paliw Alternatywnych o wydajności 100 tyś. ton/ rok. Dokonałem analizy procedur administracyjnych jakie przeprowadziliśmy celem uzyskania wszystkich pozwoleń. W ciągu 6 miesięcy uzyskaliśmy wszystkie decyzje, łącznie z pozwoleniem zintegrowanym. To bardzo przyzwoity czas dla tego typu procedur. Gratuluje i dziękuję urzędowi i urzędnikom poczynając od Gminy a kończąc na Urzędzie Marszałkowskim. To nie tylko działka i pieniądze decydują o tym gdzie powstanie proekologiczna inwestycja, to jeszcze przychylność władzy i administracji jest niezbędna do realizacji takich celów. Dziś przedsiębiorca nie jest już wrogiem ustroju, a rzetelna współpraca administracji z przemysłem może tylko budować lepszą przyszłość. Kiedy inwestycja jest już zrealizowana miejmy świadomość, że odpady które są cennym surowcem, często zastępującym nasze bogactwo, którym jest węgiel. Musimy zadbać o prawidłowe zbieranie, segregowanie. Tu znów wracamy do samorządów i lokalnych społeczności. Trudno jest tolerować taką działalność, że w nowej sortowni wysegregujemy i sprasowany odpad zwrócimy na składowisko. Dlaczego dochodzi do takich absurdów? .....

.....Następnie oburzamy się, gdy przedsiębiorca chce sprowadzić wysegregowany surowiec z zagranicy..... Tu też musimy umieć znaleźć rozsądny kompromis.